

## Działalność Żydowskich Organizacji Skautowych „Hanoar Haiwri” i „Hanoar Hacijoni” na ziemiach polskich w latach 1928-1939

O działalności żydowskich organizacji promujących idee skautingu w międzywojennej Polsce wiemy niewiele<sup>1</sup>. Kwerenda zachowanych archiwaliów Stowarzyszenia Żydowskiej Młodzieży Harcerskiej „Histadrut Hanoar Haiwri” (Żydowskiej Organizacji Skautowej „Hanoar Haiwri”) i jej następczyni, po zjednoczeniu z organizacjami młodzieży syjonistycznej z terenów byłego zaboru rosyjskiego (Stowarzyszeniem Opieki nad Młodzieżą Żydowską „Hanoar Haleumi” i Organizacją Młodzieży Żydowskiej „Herzlija”) – Żydowskiej Organizacji Młodzieży Syjonistycznej „Hanoar Hacijoni” (Żydowskiej Organizacji Skautowej „Hanoar Hacijoni”) pozwala na pewne uogólnienia. Mogą stanowić także punkt odniesienia do przyszłych prac nad działalnością pozostałych żydowskich organizacji, które odwołując się do ideologii i metod skautingu<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Opracowania dotyczą najczęściej poszczególnych miejscowości (np.: H. Majecki, *Żydowski socjalistyczny ruch syjonistyczny w Białymstoku w okresie międzywojennym*, „Białostoczczyzna”, 1995, nr 4; A. Winiarz, *Z dziejów skautingu żydowskiego w Lublinie (1916-1939)*, [w:] *Zydzi w Lublinie*, t. 2, pod red. T. Radzika, Lublin 1998; W. Jaworski, *Ruch syjonistyczny w Bielsku*, [w:] *Zydzi w Bielsku Białej i okolicy*, Bielsko-Biała 1996) lub organizacji (np. G. Pawlak, *Makabi*, „Przegląd Tygodniowy”, 1992, nr 21; A. Leszczyński, *Akademicka Korporacja Syjonistyczno-Rewizyjnistyczna „Aronia” w Białymstoku (1934-1939)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1994, nr 1/3; R. Zebrowski, *Żydowska organizacja skautowa Ha-Noar-ha-Cijoni i jej muzyńskie gniazdo*, „Almanach Muszyny”, 2001). W szerszej perspektywie zjawisko analizują np.: I. Oppenheim, *The struggle Jewish youth for produktivization. The Zionist youth movement in Poland*, Boulder 1989; B. Garncarska-Kadari, *Di linke Poalei Cijon in Pojln biz der cwaite weltmitchome*, Tel Aviv 1995; T. Guzik, M. Skoczeń, *Żydowskie organizacje skautowe w Polsce w latach 1916-1945*, „Harcerstwo” 1990, nr 1; M. Meducka, *Żydowski ruch młodzieżowy w województwie kieleckim w latach 1918-1939*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne”, 1993, t. 1; K. Rędziński, *Żydowskie organizacje młodzieżowe w Małopolsce i na Śląsku (1918-1939)*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Pedagogika”, 2003, z. 12; P. Rakowski, *Z dziejów żydowskiego skautingu w II Rzeczypospolitej*, „Słowo Żydowskie”, 2000, nr 19; T. Kawski, *O żydowskim skautingu, kibucach i produktiwizacji w II Rzeczypospolitej uwag kilka*, [w:] *Ludzie. Idee. Wojny. Studia z dziejów Europy Środkowowschodniej. Księga pamiątkowa z okazji 70. Urodzin Profesora Włodzimierza Jastrzębskiego*, red. T. Kawski i J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009.

<sup>2</sup> Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy u Lwowi (CDIA), Fond 493, opys 1, sprawa 12. W 1934 roku wg danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na ziemiach polskich działało 11 żydowskich organizacji skautowych. Niezależnie od tej liczby w różnych okresach działały

wpisywały się w program budowy państwa żydowskiego w Palestynie (Erec Is-rael) i gruntowną przebudowę struktur społecznych. Tym ostatnim służyły działania na rzecz produktywizacji<sup>3</sup>, hachszary<sup>4</sup> i kibucu<sup>5</sup>.

Powstanie „Hanoar Haiwri”, a następnie „Hanoar Hacijoni” było skutkiem prób unifikacji środowisk związanych z Organizacjami Ogólnych Syjonistów, które po zaborach nie przełamały dzielnicowego rozbitcia. Działały odrębne organizacje w byłej Galicji dla Małopolski Wschodniej (po rzekę San) i Małopolski Zachodniej oraz byłej Kongresówki i Kresów Wschodnich<sup>6</sup>. Założeniu podporządkowali się skauci działający w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku – „Agudath Hanoar Haiwri” i w Małopolsce Wschodniej – „Histadruth Hanoar Haiwri”. Niebawem dołączyła do nich działająca w byłym zaborze rosyjskim „Hanoar Haleumi”. Zwolennicy unifikacji, opowiadający się za federacją (środowisko Małopolski Wschodniej i część organizacji z Polski centralnej), jak i sympatycy realnego połączenia (Małopolska Zachodnia i większość byłej Kongresówki), podkreślali praktyczne potrzeby rozwijającego się ruchu syjonistycznego. Celem była budowa państwa żydowskiego w Palestynie w oparciu o solidaryzm narodowy i równowagę rozmaitych środowisk społeczno-politycznych<sup>7</sup>. Postulat zrównoważenia sceny politycznej w Polsce i w Palestynie był wywołany

---

m.in.: „Haszomer Hacair”, „Haszomer Hatahor”, „Haszomer Haleumi”, „Agudath Hanoar Haiwri”, „Brith Trumpeldor”, „Frajer Szomer”, „Bnei Akiba”, „Haszomer Hadati”, „Hechaluc Hamerkazi”, „Hatechija”, „Hanaor Haiwri”, Drużyny im. Berka Joselewicza, Harcerz Polski, „Hatikwa”, „Herzlijah”, Żydowskie Stowarzyszenie Skautowe. Elementy idei harcerskiej wykorzystywały w bieżącej działalności organizacje m.in.: „Ceirej Mizrachi”, „Borochow-Jugend”, „Hechaluc Hamizrachi”, „Brugia”, „Gordonia”, „Hechaluc Hamdinati”, „Weres”, Legion Młodych Żydów im. Berka Joselewicza czy paramilitarny „Brit Hachajał”.

<sup>3</sup> Produktywizacja (przewarstwienie) – działania podejmowane przez różnorodne organizacje (głównie syjonistyczne), które zmierzały do przekształcenia struktury społeczno-zawodowej i mentalności Żydów w diasporze tak, by stali się bardziej przydatni (produktywni) w budowanym państwie żydowskim w Palestynie. Głównym obszarem zainteresowań pozostawało rolnictwo, sadownictwo, warzywnictwo oraz wybrane zawody przydatne w przemyśle i produkcji. W szerszym rozumieniu pojęcie odnosi się do wszelkich działań zmierzających do modernizacji mentalności i struktur społecznych narodu żydowskiego.

<sup>4</sup> Hachszara – działania wychowawcze mające przekształcić gospodarkę żydowską w bardziej produktywną, aby tym samym doprowadzić do zmiany struktury społeczno-zawodowej Żydów głównie w Palestynie oraz krajach diaspory. Jedną z metod było organizowanie ośrodków szkoleniowych – kibuców.

<sup>5</sup> Kibuc – instytucja gwarantująca wspólnotę pracy i życia (wspólna własność, kolektywna produkcja i konsumpcja, kult pracy na roli, areligijność, współpraca z innymi kibucami) w diasporze, a po wyjeździe także w Palestynie (poszerzone o wspólne wychowywanie dzieci). Rozbudowana struktura instytucjonalna pozwala na użycie sformułowania ruch kibucowy. Pierwszy kibuc powstał w Deganji w 1909 roku. Dwa lata później Żydowski Fundusz Narodowy dysponował w Palestynie 11 kibucami.

<sup>6</sup> Szerzej np.: W. Jaworski, *Struktura i wpływy syjonistycznych organizacji politycznych w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1996.

<sup>7</sup> T. Kawski, *O żydowskim skautingu...*, s. 232-233.

rosnącymi wpływami lewicy syjonistycznej. Jedną z dróg prowadzących do jej przywrócenia było zbudowanie nowego wychowawczego ruchu młodzieżowego ogólnosyjonistycznego ponad granicami byłych zaborów<sup>8</sup>. Uzasadniano, że przeniesienie do Palestyny marksistowskiej doktryny walki klas i rzekomej wspólnoty interesów klasy robotniczej żydowskiej i arabskiej jest niebezpieczną dla idei narodowej mrzonką. Propagowanie ideologii narodowej i ponadklasowej miało gwarantować rozwój tzw. „czynników twórczych”. Stąd wskazywano na dominującą rolę działalności wychowawczej. W Erec Israel potrzebni byli ludzie wywodzący się ze wszystkich warstw społecznych, wychowani w duchu wzajemnych ustępstw i ofiarności, pracujący na rzecz wspólnego dzieła narodowego<sup>9</sup>. By móc osiągnąć pożądany stan, należało wychować „nowego Żyda”<sup>10</sup>. Żyda patriotę, ofiarnego w pracy na rzecz budowy państwa żydowskiego, godzącego wymogi religii i tradycji z potrzebami cywilizacyjnymi i nowoczesnością<sup>11</sup>, „produktywnego”, zdolnego do pracy i życia w kibucu<sup>12</sup>. Ostatnie z postulatów, w latach 30., zaczęły odgrywać coraz większą rolę, podobnie jak działania służące intensyfikowaniu emigracji.

Cele działalności „Histadrut Hanoar Haiwri”, „Agudath Hanoar Haiwri”, „Hanoar Hacijoni”, podobnie jak i innych pokrewnych organizacji<sup>13</sup>, formułowano ogólnie<sup>14</sup>. Miały propagować wśród młodzieży żydowskiej: 1) ideę harcerską

<sup>8</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2; *Okólnik...* z 23.5.1929; Uchwała Rady Naczelnej (Moacat Haraszit – Waad Merkazi) z 19 maja 1929 roku powzięta w Krakowie: „Ruch nasz powstał jako konieczność dziejowa stanu syjonizmu w Golusie (tj. diaspory – przyp. T. K.) i rozwoju samej Erec. Ruch nasz stał się już siłą żywiołową młodzieży żydowskiej, która sama zaczyna z pełną świadomością i odpowiedzialnością budować drogi dla młodzieży i społeczeństwa syjonistycznego... wraz ze zwiększeniem się ilościowym ruchu naszego objawiła się konieczność konsolidacji organizacyjnej przez uzgodnienie istniejących form i metod pracy wychowawczej byłych dzielnicowych grup i wreszcie konieczność krystalizacji ideologicznej”. W innym dokumencie programowym z obrad IV Krajowego Zjazdu Kierowników (Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 13.4.1931) czytamy: „Należy bowiem pamiętać, że między rozwojem naszego ruchu krajowego, a naszymi wysiłkami w Erec a rozwojem w innych krajach Golusu musi zawsze istnieć równowaga i takie same napięcie pracy i takie same wyniki, w przeciwnym bowiem razie grozi nam zerwanie między ruchem, a nową, budującą się poza nami rzeczywistością. Równowaga ta, to wydawanie co pewien czas, jako wyrazu celowości naszej pracy, nowych ludzi, realizujących nasz ideał narodowy”.

<sup>9</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 20.1.1931.

<sup>10</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 3, *Okólnik...* z 11.7.1930: „Celem naszego wychowania jest ŻYD mogący ujmować swe życie osobiste, cele swej warstwy do której należy z punktu widzenia dobra ogólnego, dobra całego narodu”.

<sup>11</sup> Te ostatnie miały bezwzględny prymat zwłaszcza dla „Histadrut Hanoar Haiwri”. „Agudath Hanoar Haiwri” przywiązywała większą wagę do pielegnowania religii.

<sup>12</sup> T. Kowski, *O żydowskim skautingu...*, s. 233-234.

<sup>13</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 1; CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 4.

<sup>14</sup> Por. Derżawnyj Archiw Iwano Frankiowskiej Oblaści – Iwano-Frankowsk (DAIF), Fond 8, opys 1, sprawa 235; ibidem, Fond 325, opys 1, sprawa 13; ibidem, Fond 91, opys 1, sprawa 2;



R. Baden-Powella, tępic używanie alkoholu, narkotyków i innych szkodliwych dla zdrowia artykułów, 2) wychowywać zgodnie z zasadami etyki, zdrowych moralnie i fizycznie, 3) szerzyć znajomość języków hebrajskiego i polskiego, historii i literatury hebrajskiej i polskiej oraz podnosić ogólny poziom umysłowy, 4) rozbudzać zamiłowanie do pracy i piękna natury. Podobne zapisy znajdowały się w statutach pokrewnych organizacji. W statucie z 22 września 1938 roku Żydowskiej Organizacji Młodzieży Syjonistycznej „Hanoar Hacijoni” znalazły się zapisy o przygotowaniu młodzieży zarówno pod względem zawodowym, jak kulturalnym, by była przygotowana do emigracji i „pracy produkcyjnej” w Palestynie. Dodano, zapewne z powodów pragmatycznych, zapis o wiernej służbie Polsce. Zobowiązano się do krzewienia idei syjonistycznej wśród młodzieży żydowskiej<sup>15</sup>. Formalnie pominięto zapis o realizacji idei harcerskiej. W praktyce skauting nadal odgrywał istotną rolę programową<sup>16</sup>. Pełnił jednak głównie funkcję usługową. Miał przyciągać do organizacji młodsze pokolenia poprzez zapewnienie warunków gwarantujących rozwój aktywności, współpracy, współzawodnictwa w kolektywie. Starszym dostarczał umiejętności przydatnych w trudnych warunkach życia kibucowego.

Historię „Hanoar Haiwri” i jej następczyni można podzielić na trzy okresy. Pierwszy charakteryzował się tworzeniem i konsolidacją struktur oraz podjęciem współpracy z bliźniaczymi organizacjami w Polsce centralnej w latach 1928-1931. Drugi trwał od jesieni 1931 do połowy 1932 roku. Cechował go zamęt wywołany powstaniem konkurencyjnej „Akiby”. Mimo trudności, kontynuowano współpracę z organizacjami młodzieżowymi w byłym zaborze rosyjskim. Trzeci, już jako „Hanoar Hacijoni”, kończy wybuch drugiej wojny

---

Derżawnyj Archiw Wołyńskiej Oblastii – Łuck (DAWO), Fond 46, opys 9, sprawy: 423, 676, 678, 1354, 1849, 2940, 2941; ibidem Fond 46, opys 9a, sprawa 18; Archiwum Państwowe w Toruniu. Oddział we Włocławku, Starostwo Powiatowe we Włocławku 1918-1939, sygn. 482, *Akta „Hechaluc-Pionier”*; APK, SPK, sygn. 154, 156; I. Oppenheim, *The struggle...*, passim; T. Guzik, M. Skoczzeń, *Żydowskie organizacje...*, s. 37-41; idem, *Żydowski Związek Skautowy im. kpt. Trumpeldora*, „Harcerstwo”, 1990, nr 10, s. 34-35; A. Winiarz, *Z dziejów...*, s. 257-268.

<sup>15</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 4, k. 8; CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 1. Komitet założycielski „Hanoar Haiwri” tworzyli: Emil Schmorak, Berek Donner, Dawid Schreiber, Henryk Rosmarin, Dawid Zimand.

<sup>16</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 103. Plan pracy skautowej w trakcie trwania kolonii w Skawie-Dwór okręgu Śląsk-Zagłębie w lipcu 1939 roku przewidywał kształcenie z zakresu: terenoznawstwa (znaki topograficzne, czytanie ze zrozumieniem mapy, znajomość podziałek i warstw, odczytywanie wysokości, czasu marszu, odnajdywanie kierunku kompasem i innymi sposobami, plan domiarowy), pionierki (okopywanie się, budowa szałasów i zamaskowanych stanowisk obserwacyjnych), sygnalizacji (łańcuchowa, dźwiękowa, świetlna – ćwiczenia nocne), gier. Dla innej grupy wiekowej: pionierkę (węzły i ich użycie, łatwiejsze modele ognisk i kuchni wraz z ich użyciem, rozbijanie namiotów gotowych oraz ich budowa z koców, dobieranie miejsca na obóz, kopanie i budowa wygód obozowych), sygnalizację (chorągiewkami, gwizdkiem, trąbką, łańcuchową), tropienie (gry, znaki beduńskie, confetti, znaki naturalne).

światowej. W okresie tym rozbudowano osłabione rozłamem struktury. Starano się utrzymać wpływy, mimo kryzysu gospodarczego lat 1929/30-1935 i drastycznego ograniczenia emigracji do Palestyny w drugiej połowie lat 30. Nowa sytuacja polityczna wymusiła zmiany programowe.

W pierwszym z okresów, przypadającym na koniec lat 20. i początki kolejnej dekady, dążono przede wszystkim do rozbudowy oddziałów terenowych organizacji (gniazd). Od połowy 1931 roku przewidywano „wzmocnienie i ujednolicenie pracy wychowawczej w duchu narodowym”<sup>17</sup>. Korzystne w procesie unifikacji okazało się podzielenie okręgów (galilów) na podokręgi (podgalile), dzięki czemu zacieśniono współpracę między poszczególnymi gniazdami. Ułatwiło to organizowanie zjazdów podokręgów i okręgów. Dzięki nim ustalono i zaczęto wdrażać zasady pracy wychowawczej w gniazdach: ożywienie hebraizacji kadr, zbliżenie grup w podgalilach, zjazdy naczelników gniazd, tworzenie galilowych wędrownych bibliotek, wydawanie gduowych (plutonowych) i galilowych wydawnictw informacyjnych, organizowano kolonie letnie<sup>18</sup>. By zapobiec represjom policyjnym, Rada Naczelna w *Okólniku z 14 kwietnia 1931 roku* nakazała natychmiastowe złożenie wniosków o legalizację oddziałom, które działały bez stosownych zezwoleń władz nadzorczych<sup>19</sup>.

Pierwsze gniazda „Hanoar Haiwri” w Małopolsce pojawiły się w drugiej połowie 1928 roku<sup>20</sup>. Tworzyli je członkowie organizacji młodzieżowych, którzy opuścili szeregi „Haszomer Hacair”, w mniejszym stopniu innych organizacji: „Haszomer Hatahor”, „Brit Trumpeldor”, „Hatikwy”. W późniejszych deklaracjach władze „Hanoar Haiwri” odżegnywały się od prowokowania działalności rozłamowej w konkurencyjnych strukturach<sup>21</sup>. Można jednak powątpiewać

<sup>17</sup> CDIA, Fond, 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 25.3.1931; ibidem, sprawa 5, *Okólnik...* z 13.1.1932. W ostatnim czytamy: „Utrzymać mamy nasze centra, ale wciąż rozszerzać, wciąż nowych ludzi musimy mieć, nowe siły wciągać. Kto nie zyskuje, ten traci, komu nie przybywa, temu ubywa. Musimy nasze gniazda wciąż rozszerzać, bo z nowymi siłami, nowy zapas energii przybywa! Dlatego wciąż zdobywać nowe zastępy młodzieży, wchłaniać w siebie nowych ludzi – oto ważne zadanie chwili obecnej... A rozszerzając swe ramy działania, pamiętać musimy, że przygotować i dostarczać musimy idei wciąż nowych bojowników, a przygotowanie to, to długi okres pracy wychowawczej, to kształtowanie młodych dusz w duchu poświęcenia, oddania idei całego ruchu”.

<sup>18</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 20.1.1931.

<sup>19</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 13.4.1931.

<sup>20</sup> CDIA, Fond, 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 22.11.1928 donosił, że powstały, poza Lwowem, nowe gniazda w Samborze i Kołomyi.

<sup>21</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 14.11.1929; ibidem, sprawa 3, *Okólnik...* z 11.7.1930: „Nie byliśmy nigdy reakcją przeciw jakiejś organizacji, nie opieraliśmy się nigdy na negatywnych momentach, ponieważ uważaliśmy, że to co jest, nie może być zniszczone, ale przeciwnie, celem naszym była jedynie praca wychowawcza nad nowym pokoleniem młodzieży, praca odbudowująca ruch młodzieżowy od podstaw..., w chwili dłań decydującej... Nie powstałoby bowiem po to, ażeby pogłębić rozbiecie panujące w obozie sjonistycznym. Nasz ogólny

w ich szczerość. Tworzenie oddziałów było utrudnione. Założyciele stykali się z niechęcią już istniejących organizacji<sup>22</sup>, zwłaszcza „Haszomer Hacair”<sup>23</sup>. Uwzględniano „stopień nasycenia” poszczególnych miejscowości różnymi organizacjami młodzieżowymi i ich liczebnością<sup>24</sup>. Instruktarz skierowany do członków-założycieli przewidywał tzw. rozpoznanie środowiska z wykorzystaniem wsparcia ze strony lokalnych liderów syjonistycznych (np. w Nadwórnej oddział utworzył były naczelnik „Bejtaru”, w Tyśmienicy miejscowy oligarcha finansowy o poglądach syjonistycznych – Bond). Przy ich pomocy wyszukiwano środowiska, których członkowie byli podatni na indoktrynację i zdolni do podjęcia działalności. Szczególnie chętnie penetrowano środowiska młodzieży szkolnej np. w Ropczycach zwerbowano uczniów szkoły handlowej<sup>25</sup>. Zwracano uwagę, by w gniazdach tworzone grupy założycielskie tzw. jądra gniazd, o mieszanym męsko-żeńskim składzie. Ich członkowie w myśl instrukcji powinni „być głęboko przywiązani do organizacji”<sup>26</sup>. Z tego grona

---

sjonizm nie był nigdy identyczny z jakąś frakcją czy organizacją, o jednostronnym poglądzie, ale był i jest ideałem ujmującym życie narodu w Erec we wszystkich objawach na podstawie harmonijnego układu wszystkich sił społeczno-ekonomicznych w imię zasady jedności narodu..., mamy jasny przed sobą obraz narodowego Żyda w Erec”.

<sup>22</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawy: 1 (*Okólnik...* z 8.2.1929), 3 (*Okólniki...* z 11.7.1930 i 25.10.1931), 4 (*Okólnik...* z 28.5.1930), 5 (*Okólniki...* z 12.2.1932 i 5.3.1932), 9 (k. 48), 11 (k. 51-52), 13 (k. 38), 15 (k. 6-7, 32-33, *list z Radydna* z 9.10.1932), 16 (k. 7). Powszechnie uskarżano się na zagrożenia i działalność rozłamową ze strony różnorodnych organizacji, zwłaszcza „Haszomer Hacair”, „Brit Trumpeldor”, „Gordoni”, „Bnei Akiby”, „Menorah”, „Hatikwy”, „Masady”, a po rozłamie „Akiby”. Jeśli podejmowano współpracę z konkurencyjnymi organizacjami („Ezra”, „Tarbut”, „Młodzież Syjonistyczna im. Teodora Herzla”, ruchem chalucowym), to czasowo i w ograniczonych obszarach (fundusze narodowe, głównie „Keren Alijah”, „Szawua”).

<sup>23</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 14.11.1929 oraz *Ścisłe poufny okólnik...* z 26.5.1929: „(...) doszły słuchy z wielu gniazd, że Haszomer Hacair rozpoczęła usilną akcję mającą w konsekwencji doprowadzić do wchłonięcia naszych gniazd na terenach lokalnych. Akcja ujawniła się prawie wszędzie, więc musi mieć charakter zaplanowany i ułożony. Haszomer Hacair zaczyna obawiać się całkowitego upadku, stąd akcja. Pouczamy kierowników naszych gniazd aby: 1/ zakazać wchodzenia oficjalnie i nieoficjalnie w jakiegokolwiek kontakty z Haszomer Hacair, 2/ uczestniczenia w jakichkolwiek imprezach organizowanych czy z udziałem Haszomer Hacair, 3/ unikania wszelkich starć z Haszomer Hacair ze względu na brak kontaktu, 4/ zwracania uwagi na rozwój Haszomer Hacair tak by ich żywot nie był groźny dla naszej organizacji, 5/ stanowisko naszych gniazd wobec Haszomer Hacair jest negatywne, a negatywność ta ujawnia się w tym, że opanowują całą młodzież (gdud III i II) i starają się uzyskać bezwzględne oparcie u opinii społeczeństwa syjonistycznego – przy pomocy pracy pozytywnej, wychowawczej, organizacyjnej, syjonistycznej, 6/ gniazda nasze w walce z Haszomer Hacair wejdą na drogę twórczej pracy nie zaś innej”.

<sup>24</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 11, k. 63.

<sup>25</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 15, k. 75-76.

<sup>26</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 48. *List Szewy z Będzina z 15.04.1939 do Szymka we lwowskiej centrali*: „Może się uśmiechniesz (tak z góry, jak Ty to umiesz), że ja taki „młody Smyk” mówię z miną szczerą poważną o poczuciu związania z Ruchem – niemniej jednak tak jest. I z chwilą,



wybierano kierowników gniazd i sekcji (kwuc), którzy mieli opracowywać szczegółowe programy działalności, harmonogramy ich realizacji oraz dbać o propagandę i politykę informacyjną. Aby zwiększyć liczebność gniazd, zapraszano potencjalnych kandydatów by obserwowali, jak wygląda życie w gnieździe. Zalecano, aby do metody tej stosować się zwłaszcza wobec dojeżdżających do szkół uczniów. Podkreślano, że „charakter tych gniazd musi być w większości ludowy i silnie żydowski”<sup>27</sup>.

Starano się „zaistnieć” w lokalnym żydowskim środowisku. W ortodoksyjnych społecznościach było to trudne. Traktowano skautów jak środowisko, którego reprezentanci podważali tradycję i autorytet żydowskich instytucji np. rabinów, cadyków czy gmin wyznaniowych (kahałów, korporacji). Te ostatnie traktowano jako ostoję zacofania i czynnik hamujący ekspansję syjonizmu. Gdy władze gmin okazywały wsparcie, np. w Bielsku, uznawano je za wydarzenie wyjątkowe. Lokalni liderzy tak opisali całe zdarzenie: „Jako curiosum warto podać, że miejscowy Kahał odstąpił ostatnio bezpłatnie naszemu Gniazdu lokal złożony z trzech pokoi”. W praktyce środowiska religijne czy władze gmin przyjmowały wobec skautów postawy obojętne lub wrogie. Zwłaszcza chasydzi byli nieprzejednani. Cadyk z Bobowej rzucił klątwę na członków gniazda w Sędziszowie i Radomyślu Wielkim. Stałym zjawiskiem była presja rodziców: „Samo należenie do gniazda jest bohaterstwem zwłaszcza dla dziewcząt. Podczas pogawędki w gnieździe wpada zatroskana matka i z płaczem zabiera córkę do domu”<sup>28</sup>. Szewa z Będzina, w liście z 15 kwietnia 1939 roku skierowanym do Szymka w centrali lwowskiej, opisała swoje doświadczenia rodzinne: „Ale są takie wypadki, że mimo poczucia zupełnej przynależności doń (tj. do ruchu – przyp. T.K.) nie możemy pójść na każdy jego zew.... Pomijając moje osobiste podejście do tej pracy... warunki domowe są tego rodzaju, że wyjazd z domu na placówkę pracy musi pociągnąć za sobą zupełne spalanie mostów za sobą, czyli zerwanie wszelkich stosunków domowych. To nie frazes. Przyjemne to nie jest, tym bardziej, że mój ojciec uważa mnie za niepełnoletnią, smarkatą i zabrałby mnie do domu z każdegokolwiek miejsca... Na moje bowiem nieszczęście jestem jedyną córką, z którą rodzice wiążą wielkie nadzieje (naiwność ludzi jest wszak wielka) dla nich mój wyjazd z domu na placówkę pracy byłby bez przesady nieszczęściem. Mój ojciec cierpi na serce, przy czym mnie b(ardzo-przyp. T.K.) kocha (jego nieszczęście). Obawiam się, że zerwanie z domem mogłoby dla niego mieć fatalne skutki. Maleńki przykład. Mój ojciec nie zasypia,

gdy sobie uświadamiamy naszą przynależność w pełnym tego słowa znaczeniu do Ruchu musimy sobie jednocześnie zdać sprawę z tego, że doń w zupełności należymy”.

<sup>27</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 1, *Okólnik...* z 11.2.1929.

<sup>28</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 14.11.1929, ibidem, sprawa 15, k. 32-33.

jak długo nie ma mnie, a jeśli jakieś posiedzenie w gn(ieździe-przyp. T. K.) się przedłuza mogę się spodziewać jego wizyty... Moi rodzice mogą się zgodzić na mój wyjazd do Erec, bo mogą w tym widzieć ewent(ualnie) moje szczęście, ale po nigdy nie zechcą pozostać... beze mnie. Może Ty machniesz na to ręką i powiesz brak samodzielności – ale moich starych nie przerobisz. Prędeż się mnie wyrzekną, niż na to pozwolą. A ja się przecież muszę z tym liczyć<sup>29</sup>. W innym liście, z Tarnopola 15 stycznia 1939 roku skierowanym do lwowskiej centrali, autor mimo chęci wyjazdu na hachszarę zwracał uwagę na sytuację rodzinną: „mam poważne nieprzyjemności z domem, który mię chce skierować na »porządne drogi« i daje mi do wyboru: kancelarię lub sklep<sup>30</sup>. Aby osłabić niechęć starszego pokolenia czy różnorodnych instytucji starano się pozyskać sympatię miejscowych żydowskich społeczności. W Rohatynie i Radymnie udało się to dzięki organizowaniu różnorodnych imprez, którym towarzyszyły pochody, występy. Zabiegano, by w kierownictwie, a zwłaszcza w tzw. „opiece” – o czym szerzej w dalszej części, oddziału zasiadały powszechnie szanowane osoby. Szukano miejsc, które mogły stać się symbolem walki Żydów o sprawę narodową. Miejscem takim stała się Słobódka Leśna, gdzie zginęli w 1919 roku żydowscy skauci. Odwoływano się do postaci, które swoją postawą uosabiały walkę o Erec Israel. Pomijając klasyków ruchu syjonistycznego, postacią taką stał się, po śmierci w Palestynie, pochodzący ze Lwowa Izaak Steiger. Za szczególnie pożądane uznawano wciągnięcie do współpracy miejscowego rabina np. w Radziechowie. W Ropczycach zorganizowano freblówkę<sup>31</sup>.

W końcu lat 20. zaczęto bliżej współpracować z organizacjami programowo bliskimi z byłego zaboru rosyjskiego. Warunki wstępne unifikacji reprezentanci Małopolski przedstawili w końcu stycznia 1929 roku. Zakładały przyjęcie wspólnej tzw. ogólnej nazwy przyszłej zjednoczonej organizacji, ulokowanie siedziby Rady Naczelnej w jednym z trzech miast (Warszawa, Lwów, Kraków) i zapewnienie dwóm reprezentantom przyjezdnym pracy. Warunki te, w początkach lutego 1929 roku, przyjęła warszawska centrala „Haszomer Haleumi”. Działacze z Małopolski obawiali się „płytkości programowej” byłych kongresowiaków. Część działaczy, głównie z Galicji Wschodniej, opowiadała się za zjednoczeniem technicznym, tj. możliwością tworzenia gniazd w byłej Kongresówce z wzajemnością. Powoływano się na przykład małopolski z „Haszomer Hatahor”. Aby rozwiać wątpliwości, wysłano do Warszawy 21 lutego 1929 roku Jakowa Franda i Idka Ohrensteina. W ciągu trzech dni narad, rozmów

<sup>29</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 48, k. 33-34.

<sup>30</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 106, k. 30.

<sup>31</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2. *Okólnik...* z 14.11.1929, ibidem, sprawa 15, k. 32-33; ibidem, sprawa 11, k. 51-52.



i spotkań doszli do wniosku, że obawy działaczy galicyjskich były nieuzasadnione. Uznali, że różnice ideologiczne nie istniały, a biografie działaczy „Haszomer Haleumi” były podobne. W większości odeszli z „Haszomer Hacair”, kierując się ambicjami lub programem. Podkreślili lepszą organizację skautingu w Polsce centralnej. Zanim jednak doszło do unifikacji międzydzielnicowej, poprzedziła ją formalna unifikacja Małopolski Zachodniej i Wschodniej. W dniach 31 marca – 1 kwietnia 1929 roku w Krakowie odbyło się posiedzenie Rad Naczelnych obu dzielnic<sup>32</sup>. Dokonano zjednoczenia z zachowaniem organizacyjnej odrębności. Ustalono, że w miejsce odrębnych nazw: „Agudath Hanoar Haiwri” i „Histadruth Hanoar Haiwri”, od kwietnia 1929 roku miała obowiązywać wspólna nazwa „Hanoar Haiwri”. Wybrano nowe władze w składzie: J. Frand, I. Ohrenstein, Mosze Singer, Izaak Steiger, Lonek Stolzberg. Siedzibę władz (Hanhaga Haraszit) ulokowano w Krakowie. Zajmowała się kierowaniem gniazdami w Małopolsce Zachodniej i na Śląsku, miała dbać o rozbudowę ruchu poza Małopolską, rozpocząć wydawanie organu prasowego „Hanoar” i przygotować kolonię dla kierowników ruchu. We Lwowie ulokowano Sekretariat Hanhagi Haraszit. Kierował on gniazdami w Małopolsce Wschodniej, rozbudowywał ruch w Małopolsce oraz wydawał literaturę szkoleniową. Reprezentantami Hanhagi Haraszit we Lwowie zostali: I. Ohrenstein, I. Steiger, L. Stolzberg. Do Naczelnej Rady Ustawodawczej (Waad Merkazi) ruchu weszli z Małopolski Wschodniej: Samuel Dier, Lolek Sigal, Izydor Sum, Dunek Zimand<sup>33</sup>. Unifikacja struktur w Małopolsce wzmocniła pozycję w rozmowach prowadzonych z działaczami z Polski centralnej i przyspieszyła konsolidację. Podczas zjazdu Rad Naczelnych „Hanoar Haiwri” i „Haszomer Haleumi” w Warszawie w dniach 4-5 maja 1929 roku dokonano zjednoczenia w tzw. „sferze wychowawczej” z zachowaniem dzielnicowej odrębności<sup>34</sup>. Nad formą organizacyjną – federacyjna czy rzeczywista unifikacja oraz nazwą, dalej debatowano<sup>35</sup>. Częściowe porozumienie osiągnięto podczas posiedzenia Rad Naczelnych „Hanoar Haiwri” i „Haszomer Haleumi” we Lwowie w dniach 5 i 6 kwietnia 1931 roku. Uchwalono: „Zjednoczenie Organizacji Wychowawczych „Hanoar Haiwri” i „Haszomer Haleumi” w jedną organizację wychowawczą ogólnosyjońską całej Polski. Obie organizacje tworzą z dniem 7 kwietnia 1931 ideologiczną, organizacyjną i wychowawczą jedność na terenie całej Polski”. Dalsze szczegóły i nazwę miano ustalić podczas zjazdu wszystkich organizacji wychowawczych

<sup>32</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 10.3.1929.

<sup>33</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 5.4.1929.

<sup>34</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólniki...* z 5.4.1929 i 8.5.1929: Komendę Naczelną „Haszomer Haleumi” reprezentował: Feldzuh, Hanhaga „Haszomer Haiwri”: Dreiblatt, J. Frand, I. Ohrenstein, I. Steiger, I. Sum.

<sup>35</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 23.5.1929.

ogólnosyjonistycznych z terenu Polski i Rumunii. Przez rok, obok nowej nazwy ruchu, zamieszczano nazwy stare. Na czele ruchu stanęło czteroosobowe Naczelne Kierownictwo, reprezentujące po połowie byłą Kongresówkę i Małopolskę. Siedzibę miano ustalić w ciągu dwóch miesięcy. Do czasu ustanowienia Stałego Sekretariatu pracowały Sekretariaty Lokalne we Lwowie i Warszawie. W ciągu pół roku miał odbyć się zjazd kierowników, podczas którego miano ustalić program pracy i formę organizacyjną całego ruchu. Istniejące Rady Naczelne we Lwowie i Warszawie nadal działały na podległych sobie terenach. Wybrano Naczelne Kierownictwo Zjednoczonego Ruchu w Polsce w składzie: J. Frand, I. Steiger reprezentujący „Hanoar Haiwri” oraz I. Rechtman i A. Tow z „Haszomer Haleumi”. Naczelne Kierownictwo we Lwowie tymczasowo prowadziło resort światowego ruchu, hachszarę i aliję, zaś Warszawa wydawała organ prasowy, którego pierwszy numer ukazał się w maju 1931 roku<sup>36</sup>. Kolejne szczegóły uzgodniono w dniach 2 i 3 stycznia 1932 roku podczas posiedzenia Komendy Naczelnej ruchu polskiego w Warszawie z udziałem „Hanoar Haiwri”, „Haszomer Haleumi”, „Herzliji”. Dwie ostatnie organizacje połączyły się w 1931 roku. Hanhaga Światowa (Hanhaga Eljona) miała zostać przeniesiona ze Lwowa do Warszawy. Zakres współpracy sprowadzono do organizowania wspólnych kolonii wychowawczych i instruktorskich oraz wydawnictw. Uznano, że ruch w Polsce opiera się na dwóch samodzielnie rozwijających się organizacjach krajowych Małopolski i byłej Kongresówki, czego wyrazem były dwie Rady Naczelne z siedzibami w Warszawie i Lwowie<sup>37</sup>.

Konsolidacja w Polsce wpisywała się w ogólny trend zmierzający do stworzenia światowego ruchu ogólnosyjonistycznego. Działacze „Hanoar Haiwri” nawiązali kontakt z Organizacją Młodzieży Syjonistycznej im. Teodora Herzla, skupiającą w byłej Kongresówce ponad 3000 członków, głównie uczniów szkół średnich. Delegaci obu ugrupowań uczestniczyli gościnnie w posiedzeniach Waad Merkazi w 1930 roku, co doprowadziło do zorganizowania wspólnych kolonii instruktorskich w Małopolsce oraz utworzenia grupy hachszarowej w Radziechowie. Zacieśniono kontakty z rumuńską „Histadrut Haszomer”, działającą w Transylwanii. Delegacje z obu państw wizytowały kolonie instruktorskie w 1930 roku. Wymierną korzyścią było utworzenie w Palestynie polsko-rumuńskiej grupy kibucowej. Przedstawiciel „Hanoar Haiwri” Dziuniel Rundstein uczestniczył, w dniach 8-9 czerwca 1930 roku w Budapeszcie, w konferencji światowej wszystkich organizacji ogólnosyjonistycznych. Powołano „Arbeitsgemeinschaft Zionistischer Jugendverbände” z centralą w Holandii, która miała za zadanie przygotować zjednoczenie organizacji w trakcie XVII

<sup>36</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 13.4.1931.

<sup>37</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólniki...* z 13.1.1932 i 17.11.1932.

Światowego Kongresu Syjonistycznego w Bazylei w 1931 roku. W centrali do resortu hachszary i aliji weszli reprezentantanci „Hanoar Haiwri” – Bader (przebywał na placówce hachszary w Holandii) i D. Rundstein<sup>38</sup>. W kraju podczas posiedzenia Waad Merkazi we Lwowie 16 kwietnia 1930 roku polecono: „wszystkim gniazdom wziąć wydatny udział w pracy na rzecz Ezry”. Postulowano systematyczne wspieranie funduszy narodowych: „Keren Kajemet Lé Israel”, „Keren Hajesod”, Żydowskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Tarbut”. Za pożądane uznano zwalczanie tzw. separatystycznych funduszy np. „Kapaj”, „Tel-Chaj”<sup>39</sup>.

Mimo instytucjonalnej unifikacji ruchu w praktyce tendencje do pielęgnowania odrębności przetrwały zarówno w kontaktach działaczy z byłej Kongresówki i Małopolski, jak i w samej Małopolsce. Odmienności dawały o sobie znać już w pierwszych kontaktach. Członkowie gniazd z Małopolski Zachodniej witali się zwrotem „szalom”, z Małopolski Wschodniej „chazak”<sup>40</sup>. W byłym zaborze rosyjskim panowała w tym względzie dowolność. Obok „drobiazgów”, które dzieliły, istniały głębsze powody niechęci<sup>41</sup>. Na ich skutki nie czekano długo. Zwolennicy utworzenia nowej młodzieżowej organizacji wychowawczej ogólnosyjonistycznej w Małopolsce Zachodniej ujawnili się podczas kolonii instruktorskiej 1930 roku. Rok później, w trakcie obrad Moaca Haraszit na kolonii instruktorskiej w Cieniawie, dali o sobie znać ponownie. Tym razem wystąpili już jako zorganizowana tzw. grupa krakowska, działająca w galilach krakowskim i bielskim. Rada Naczelna w dniu 31 lipca 1931 roku stwierdziła, że zbuntowani członkowie Waad Galilu Krakowskiego zwiedzali gniazda w galilach: jarosławskim, krakowskim i bielskim, nawołując do rozłamu. Rada Naczelna, chcąc zapobiec secesji, skierowała uczestników kolonii gdudu II pochodzących ze zbuntowanych galilów w Bańskiej Wyżnej na kolonię instruktorską w Cieniawie. W *Okólniku* skierowanym do gniazd galilu krakowskiego

<sup>38</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 3, *Okólnik...* z 11.7.1930, ibidem sprawa 4, *Okólnik...* z 28.5.1930.

<sup>39</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 28.5.1930.

<sup>40</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 27.6.1929.

<sup>41</sup> Na rozwoju „Hanoar Haiwri” („Hanoar Hacijoni”) zaważyła dążność działaczy z Małopolski Wschodniej do utrzymania odrębności dzielnicowej na zasadach federacji w ramach jednolitej organizacji ogólnokrajowej. Tendencja ta stała w sprzeczności z dążeniem organizacji ogólnosyjonistycznej z Małopolski Zachodniej, dążącej do „jedności organicznej” z pominięciem wszelkich szczebli pośrednich. Oba środowiska podjęły proces unifikacji z byłą Kongresówką na preferowanych przez siebie zasadach, co nie wróżyło sukcesu. Ambicjami kierowali się działacze z Małopolski Wschodniej. Wskazywali na historyczne prawo do przywództwa w ruchu. Środowiska różnił także stosunek do wiary i tradycji. Większe przywiązanie do nich wykazywali działacze z Małopolski Zachodniej. Liczba gniazd w Małopolsce była mniejsza niż w byłym zaborze rosyjskim. Obawiano się likwidacji autonomii i wzrostu wpływów w ruchu działaczy z Polski centralnej. W byłej Kongresówce wpływy akulturacji były znacznie mniejsze niż np. w Małopolsce Wschodniej.



i bielskiego Rada odwoływała wszelkie nieformalne oświadczenia i zarządzenia godzące w jedność ruchu i autorytet władz centralnych<sup>42</sup>. Podjęte kroki zaradcze nie przyniosły efektu. Wiele gniazd zerwało z Radą Naczelną. Sprawa trafiła pod obrady Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej. Ta uznała, że toleruje istnienie grupy krakowskiej w ramach zjednoczonego ruchu, jednak tworzenie nowej organizacji wychowawczej ogólnosyjonistycznej uznała za zbędne. Sprawa stała się przedmiotem obrad Moeca w Jarosławiu 25 października 1931 roku. Podczas spotkania reprezentant grupy krakowskiej I. Ohrenstein oficjalnie poinformował zebranych, że powstała nowa odrębna organizacja „Agudat Hanoar Haiwri Akiba”. Popierający grupę krakowską złożyli swoje mandaty. Większość członków Meca uznała dogmat jedności ruchu. Stanowisko to zyskało wsparcie prezesa Organizacji Syjonistycznej dla Zachodniej Małopolski Icchaka Szwarcbarda. Wszelkie działania prowadzące do rozdrobnienia uznano za szkodliwe, podobnie jak upowszechnianie ideologii lewicowych, posługujących się „nierealnymi pojęciami o nowym życiu żydowskim” czy działań prowadzących do pielęgnowania religijnej ortodoksji, która „kultywowała zamknięcie się w sobie”. Celem nadrzędnym miało być „wychowanie pokoleń, które byłyby integralną częścią całego Narodu jako takiego, a nie oderwaną jakąś sektą, która z góry skazana jest na skostnienie”<sup>43</sup>.

Przywódcy grupy rozłamowej: I. Ohrenstein, J. Frand i Dreibblatt, wbrew zakazowi Prezesa Egzekutywy i uchwałąm z 9 października 1931 roku zakazującej tworzenia nowej organizacji młodzieżowej i uznającej „Hanoar Haiwri” za jedyną organizację wychowawczą ogólnosyjonistyczną, poinformowali 26 października 1931 roku o utworzeniu prowizorycznego sekretariatu i tymczasowej rady naczelnej organizacji „Agudath Hanoar Haiwri Akiba”, działającej w galilach krakowskim i jarosławskim<sup>44</sup>.

Rozłam zachwiał pozycją „Hanoar Haiwri”. Wymusił przyspieszenie zmian organizacyjnych i programowych. Były to działania niezbędne także z uwagi na kryzys gospodarczy: „Rosnące z dnia na dzień bezrobocie w centrach przemysłowych, gdzie mieszczą się placówki hachszary stałej, zamykanie fabryk uniemożliwia nie tylko znalezienie wszelkiej pracy naszym ludziom, ale także stawia cały byt plug hachszary pod znakiem zapytania. Z drugiej strony zaś, skierowanie bezrobotnych z miast na wieś i minimalne płace z roku na rok utrudniają jeszcze bardziej zorganizowanie plug hachszary, co specjalnie w tym roku dało się odczuć. I dlatego stworzenie własnego gospodarstwa rolnego, Własnej Farmy Rolniczej staje się potrzebą Ruchu. I tak marzenie przeobleka

<sup>42</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 1.8.1931.

<sup>43</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 4, *Okólnik...* z 28.10.1931.

<sup>44</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólnik...* z 25.1.1932.

się w czyn... Kibuc w Bielsku w ubiegłym tygodniu objął gospodarstwo polne, składające się z 9 morgów ziemi z wszelkimi budynkami gospodarczymi, w Bystrej /6 km od Bielska/..., które stanie się zawiązkiem naszego ośrodka racjonalnej hachszary... będzie ona pierwszą farmą Ruchu młodzieży w Galicji". Autorzy deklaracji w dalszej części idealistycznie zakładali, że dzięki niej organizacja uniezależni się od rynkowych koniunktur<sup>45</sup>. Kolejne lata przyniosły w tym względzie nowe doświadczenia.

Od jesieni 1931 do lata 1932 roku działacze „Akiby” podjęli intensywne działania prowadzące do opanowania gniazd należących do „Hanoar Haiwri”. Liderzy grupy rozłamowej odwiedzali gniazda, nawołując do wstępowania w szeregi „Akiby”. Wyszukiwano „niezadowolonych”, zwłaszcza z gdudu III, którzy mieli rozbijać gniazda. Czasem korzystano z pomocy „Haszomer Haccair” (Gorlice, Sambor), „Brit Trumpeldor” (Przemyśl, Mościska), „Bnei Akiba” (Sambor). Wobec opornych, gdy istniały możliwości, stosowano szantaż. W Oświęcimiu gniazdo porzucił jeden z najlepszych kierowników „Hanoar Haiwri” Izidor Enoch. Obawiał się utraty pracy. W firmie, w której pracował, kierownikiem był rozłamowiec Loew, który zagroził zwolnieniem. Według ocen Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Zachodniej Małopolski w lutym 1932 roku z istniejących 70 gniazd „Hanoar Haiwri” do „Akiby” zgłosiło akces około 50. Innymi danymi posługiwała się Rada Naczelna „Hanoar Haiwri” we Lwowie. Oceniała, że na 52 gniazda do „Akiby” przystąpiło ponad 20<sup>46</sup>. Za ewidentną stratę uznano odejście dużych gniazd w Krakowie, Jarosławiu i średnich w Łańcucie, Radymnie, Radomyślu. Prawie wszystkie gniazda centralne, które stanowiły rdzeń „Hanoar Haiwri” w Małopolsce Zachodniej, miały pozostać w zjednoczonym ruchu w Małopolsce<sup>47</sup>. Mimo rozłamu, kontynuowano rozbudowę struktur. Pojawiły się nowe gniazda „Hanoar Haiwri” w grudniu 1931 i styczniu 1932 roku w: Przeworsku, Dubiecku, Krakowie, w lutym 1932 roku w Pilźnie, w czerwcu 1932 roku w Podhajcach<sup>48</sup>. Nową jakością w polityce

<sup>45</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólnik...* z 17.5.1932.

<sup>46</sup> Wymieniono: Brzesko, Bochnię, Chrzanów, Dziedzice, Jarosław, Jaworzno, Kańczugę, Kraków, Królewską Hutę, Krzeszowice, Krościenko, Leżajsk, Łańcut, Milówkę, Nowy Targ, Pruchnik, Radymno, Ropczyce, Radomyśl, Szczakową, Sokołów, Trzebinie, Ulanów, Żołyńie, Zakopane, Żywiec.

<sup>47</sup> Były wśród nich: Bielsko, Bobowa, Bukowsko, Brzozów, Cieszyn, Czudec, Dębica, Grybów, Gorlice, Jasło, Katowice, Krosno, Krynica, Kolbuszowa, Muszyna, Modrzejów, Majdan, Nowy Sącz, Oświęcim, Pilzno, Rzeszów, Strzyżów, Sędziszów, Sanok, Tarnów, Wadowice, Wiśnicz, Zakliczyn i nowe gniazdo w Krakowie.

<sup>48</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 11, k. 35, ibidem, sprawy: 5 (*Okólnik...* z 12.2.1932 i 17.11.1932 oraz *Cyrcularz nr 5/32 Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej dla Zachodniej Małopolski w Krakowie z 11.2.1932*); 13 (k. 79-81, 117-123). Oceniano, że w zachodniej Małopolsce „Akiba”, oprócz Krakowa, Jarosławia, Radomyśla, Łańcuta, Jarosławia, Radymna dokonała rozłamów w 25 w gniazdach

kadrowej było odwołanie się do tzw. „elementu ludowego”<sup>49</sup>. Organizacja zaczęła stopniowo tracić elitarny charakter. Zwrócono uwagę na środowiska młodzieżowe dotychczas zapomniane, a będące obiektem zainteresowania innych organizacji syjonistycznych.

Tabela 1. Struktura organizacyjna „Hanoar Haiwri” w latach 1929 -1932

Siedziba galilu	Gniazda
Będzin (była Kongresówka) powstał w końcu 1931	Będzin, Sosnowiec
Bielsko; od 1930 do IX 1931 galil Śląsk, następnie galil krakowsko-śląski	Andrychów, Będzin (od końca 1931 siedziba samodzielnego galilu), Bielsko, Cieszyn, Dziedzice, Katowice, Królewska Huta, Milówka, Modrzejów, Mysłowice, Oświęcim, Wadowice, Żywiec
Brzeżany (od I 1932)	Brzeżany, Bursztyn, Chodorów, Monasterzyska, Rohatyn, Podhajce, Przemyślany
Dębica – Rzeszów (od 1930); w 1931 galil Dębica	Baranów, Czudec, Dębica, Kolbuszowa, Majdan, Mielec, Pilzno (od I 1932 w galilu tarnowskim), Radomyśl, Ropczyce, Sędziszów, Tarnobrzeg, Radomyśl Wielki
Jarosław – Rzeszów; od 1930 galil Jarosław	Cieszanów, Dubieck, Frysztak, Jarosław, Kańczuga, Krakowiec, Leżajsk, Lubaczów, Łańcut, Oleszyce, Pruchnik, Przeworsk, Radymno, Ulanów, Żołynia, Rzeszów (od XI 1930 w galilu dębickim z siedzibą podokręgu), Sokołów (od XI 1930 w galilu dębickim), Strzyżów (od XI 1930 w galilu dębickim)
Jasło (od końca 1930 jako galil Gorlice); na krótko, po podziale galilu gorlickiego, utworzono w 1931 galil Sanok	Bukowsko, Gorlice, Grybów (od 1931), Jasło, Krosno, Sanok

średniej wielkości (m.in. Niepołomice, Dobczyce, Porąbka, Mszczyn, Szczucin, Krynica, Modrzejów, Mysłowice, Rzeszów, Jasło) i w kilkunastu mniejszych, gdzie grupy liczyły po 10-15 ludzi (Milówka, Brzesko, Krakowiec, Sokołów, Ropczyce, Borysław, Kołomyja, Niwka).

<sup>49</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 1, *Okólnik... z 11.2.1929*. Pojęcia tego używano w odniesieniu do młodzieży wywodzącej się z ubogich, małomiasteczkowych i wiejskich środowisk wychowanych w tradycyjnych, religijnych domach, którym stereotypowo przypisywano swoisty prymitywizm i brak towarzyskiej ogłady, nieznajomość lub słabą znajomość języka i kultury polskiej.



Kołomyja; powstał w 1931 po oderwaniu od galilu stanisławowskiego	Kołomyja, Peczenizyn, Nadwórna, Tyśmienica, Delatyn, Zabłudów, Śniatynia
Kraków; od IX 1931 galil krakowsko-śląski	Chrzanów, Jaworzno, Kraków, Krzeszowice, Mszana Dolna, Nowy Targ, Oświęcim, Szczakowa, Trzebinia
Lwów	Borysław, Brody, Drohobycz, Gliniany, Gródek Jagielloński, Komarno, Lubień, Lwów, Sambor, Sądowa Wisznia, Strzeliska Nowe, Tartaków; podokręgi od IX 1931: Brzeżany, Przemyśl, Sokal
Przemyśl – Sambor (od wiosny 1930 do I 1931 jako galil Przemyśl); w XI 1932 włączony do galilu Lwów; samodzielność galil przemyski odzyskał w I 1932	Chyrów, Dobromil, Dubiecko, Mościska, Nizankowice, Sambor, Przemyśl (ostatnie trzy gniazda od XI 1931 do I 1932 wchodziły w skład galilu lwowskiego)
Rohatyn; od 1930 galil rohatyńsko-brzeżański, zlikwidowany w XI 1930 i włączony do galilu lwowskiego	Bukaczowce, Halicz, Strzeliska, Wojniłów, Żurawno, Rohatyn, Brzeżany, Bursztyn, Chodorów, Podhajce, Przemysłany (ostatnie sześć gniazd od XI 1931 wchodziło w skład galilu lwowskiego)
Sokal; zlikwidowany w XI 1931 i włączony do galilu lwowskiego	Bełzec, Kamionka Strumiłowa, Radziechów, Rawa Ruska, Sokal, Tartaków (ostatnie cztery tworzyły od XII 1931 podokręg Sokal w galilu lwowskim)
Stanisławów	Kołomyja, Ottynja, Stanisławów, Peczenizyn, Marjampol, Nadwórna, Tyśmienica, Delatyn, Zabłudów, Śniatynia, Bukaczowce, Halicz, Wojniłów (trzy ostatnie od XI 1930 wchodziły w skład galilu stanisławowskiego)
Tarnów	Bochnia (od IX 1931 w galilu krakowsko-śląskim), Brzesko, Busko, Grybów (w 1931 w granicach galilu gorlickiego), Krościenko (w XI 1930 w galilu krakowskim), Muszyna, Nowy Sącz, Tarnów, Wiśnicz, Nowy Sącz, Zakliczyn
Tarnopol	Borszczów, Chorostków, Jezierna, Korolówka, Kozłów, Krzywce, Łanowce, Mielnica, Podwołoczyska, Skała, Skalat, Strusów, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Potok Złoty

Sukces „Akiby” w Małopolsce byłby mniej spektakularny, gdyby nie poparcie nowo wybranej Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej dla Zachodniej Małopolski, która w dniu 11 stycznia 1932 roku poleciła komitetom lokalnym Organizacji Syjonistycznej oddanie gniazd „Hanoar Haiwri” tzw. „grupie krakowskiej”<sup>50</sup>. Było to równoznaczne z likwidacją ruchu „Hanoar Haiwri” na terenie Małopolski Zachodniej. Decyzja była sprzeczna z wcześniej przyjętą w Krakowie rezolucją, która zalecała utworzenie Komendy Rejonowej „Akiby” w ramach ruchu „Hanoar Haiwri”. Próby mediacji (komisji porozumiewawczej przewodził dr Feldblum) zakończyły się niepowodzeniem. Legalizację „Akiby” Rada Naczelna „Hanoar Haiwri” we Lwowie (I. Bergman, I. Bienenstock, J. Fuss, J. Hader, I. Steiger, S. Gottlieb, L. Stolzenberg, D. Zimand) uznała za destrukcyjną, niezgodną z wcześniejszymi uchwałami Egzekutywy. Do czasu przedstawienia sprawy na konferencji krajowej Organizacji Syjonistycznej, nie podporządkowano się uchwałom Egzekutywy<sup>51</sup>. By załagodzić konflikt, Rada Partyjna Organizacji Syjonistycznej Zachodniej Małopolski wyłoniła kolejną komisję medacyjną. Jej członkowie z ramienia „Hanoar Haiwri” (J. Fuss, Hacke, I. Bienenstock, Lustig, S. Gottlieb) uznali że: „Ruch Hanoar Haiwri gotów jest w myśl uchwał Moeca Raszit przyjąć z powrotem tzw. grupę krakowską o ile uzna zasady ideologiczne Hanoar Haiwri”. Reprezentanci grupy krakowskiej odmówili uznania istnienia jedności ideologicznej z ruchem „Hanoar Haiwri”. Komisja w dniu 5 czerwca 1932 roku zakończyła działalność i sporządziła wnioski końcowe, które przedłożyła Egzekutywie Krakowskiej Organizacji Syjonistycznej. Były one dla „Haszomer Hacair” niekorzystne. Likwidowały jej

<sup>50</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Cyrkularz nr 2/32 Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej dla Zachodniej Małopolski i Śląska w Krakowie z 15 stycznia 1932*. Egzekutywa 11 stycznia 1932 roku uchwaliła: „1/ Egzekutywa uznaje organizację młodzieży Agudat Hanoar Haiwri Akiba z terenem działania, równającym się terytorialnemu zasięgowi Egzekutywy Organizacji Sjońskiej w Krakowie, z kierownictwem, którego siedziba znajduje się w Krakowie i wzywa wszystkie komitety lokalne do udzielenia pełnego moralnego i materialnego poparcia tejże organizacji dla umożliwienia jej swobodnego rozwoju, 2/ Egzekutywa zwraca się do wszystkich Komitetów Lokalnych organizacji sjońskich z wezwaniem, by te przedstawiły wychowawczym stowarzyszeniom w ich miejscowościach, że jest gorącym życzeniem Egzekutywy, ażeby wszystkie gniazda, które dawniej należały do ruchu Hanoar Haiwri, pracę swą nadal prowadziły pod kierunkiem Agudat Hanoar Haiwri Akiba w Krakowie, która to organizacja podlega Egzekutywie Organizacji Sjońskiej w Krakowie, 3/ Egzekutywa zwraca się do wszystkich Komitetów Lokalnych z poleceniem przeciwdziałania w przyszłości w jak najenergiczniejszy sposób wszelkim rozłamom wśród istniejących stowarzyszeń młodzieży i niedopuszczenia do zakładania stowarzyszeń młodzieży chalurowo-wychowawczych innego typu, jak organizacja Agudat Hanoar Haiwri Akiba. O wszelkich spostrzeżeniach należy nas uwiadomić, 4/ Egzekutywa uznaje potrzebę jedności ruchu młodzieży ogólnosjońskiej i podejmuje kroki dla złączenia wszystkich krajowych stowarzyszeń w Polsce pod jednolitem wspólnym kierownictwem, pod zastrzeżeniem znacznej autonomii dla krajowych organizacji młodzieży”.

<sup>51</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólniki... z 15.1.1932 i 25.1.1932*.

oddziały w Małopolsce Zachodniej. Egzekutywa zatwierdziła wnioski komisji i poleciła Hanhadze Raszit wdrożenie ich w terminie czternastodniowym<sup>52</sup>.

Do ustaleń Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej Hanhaga Raszit „Hanoar Haiwri” we Lwowie ustosunkowała się wrogo. Stosunek do „Akiby” wyrażało najpełniej zdanie: „Żadne uchwały Egzekutywy nie zmniejszą tej nieufności i obcości, jaką ruch Hanoar Haiwri żywi do Akiby”. Podkreślono, że mechaniczny zapis o połączeniu organizacji młodzieżowych przekreślił dokonaną rok wcześniej rzeczywistą unifikację „Hanoar Haiwri” z organizacjami z byłej Kongresówki „Hercliją” i „Haszomer Haleumi”. Uchwałę o przyjmowaniu do kibucu w Erec tylko przybyszy z Galicji uznano za „niepoważną”. Wskazywano, że kibuc od roku przyjmował chaluców ze zjednoczonego ruchu w Polsce. Przebywało w nim 30 osób z Małopolski i sześć z byłej Kongresówki. Podziału Małopolski Zachodniej nie uznano, zaś postulat „Akiby” wyrażający się hasłem ponownego zjednoczenia ruchu „Hanoar Haiwri” uznano za obłudny<sup>53</sup>.

Stanowisko „Hanoar Haiwri”, a następnie „Hanoar Hacijoni” wobec „Akiby” zostało wyjaśnione w 1933 i 1934 roku. Uznano niezależny byt obu organizacji w Małopolsce Zachodniej. Konferencja Krajowa „Hanoar Hacijoni” przywróciła pełnię praw „Hanoar Hacijoni” w Małopolsce Zachodniej w ruchu ogólnosyjonistycznym. Wycofano się z gróźb zakładających możliwość jej wykluczenia z ruchu. Straty „Hanoar Hacijoni” poniósł w Palestynie, gdzie wykluczono z ruchu ogólnosyjonistycznego dwa kibuce „Hanoar Hacijoni” z Małopolski Zachodniej, w których przebywało 25 rodzin. Od uczestników konferencji domagano się uznania działalności „Hechaluc Haklal Cioni” w Małopolsce Zachodniej za równoprawne z innymi organizacjami młodzieżowymi. Podkreślano, że ruch, który przygotował 300 chaluców gotowych do aliji nie może być niedostrzegany<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> Postanowiono że: 1/ „Hanoar Haiwri”, „Hanoar Haiwri Akiba”, Haszomer Haleumi”, „Herclija” połączą się w jedną organizację „Hanoar Haiwri” z Radą Naczelną w Warszawie i podległymi Komitetami Rejonowymi we Wschodniej Małopolsce z siedzibą we Lwowie, w byłej Kongresówce z siedzibą w Warszawie i w Zachodniej Małopolsce i Śląsku z siedzibą w Krakowie, 2/ kibuc w Palestynie miał przyjmować wszystkich członków zjednoczonych organizacji i utworzyć zjednoczony kibuc, 3/ zjednoczona „Hanoar Haiwri” w Polsce i jej Rada Naczelna podlegać miała Zjednoczonej Organizacji Syjonistycznej w Polsce, a do czasu powstania Rady Naczelnej, Prezydium Związku Światowej Organizacji Syjonistycznej, 4/ komitety rejonowe zjednoczonej „Hanoar Haiwri” podlegały uchwałom Egzekutyw Dzielnicowych Organizacji Syjonistycznej w Warszawie, Lwowie, Krakowie. Do momentu realizacji punktów od 1 do 4 komitety „Hanoar Haiwri” i „Hanoar Haiwri Akiba” miały działać pod wspólnym kierownictwem i kierunkiem delegata odpowiedzialnego przed Egzekutywą Dzielnicową. „Beth Chaluc” i farma w Bielsku stała się wspólną instytucją obu złączonych organizacji „Hanoar Haiwri” i „Hanoar Haiwri Akiba”.

<sup>53</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólniki...* z 25.1.1932 i 29.6.1932.

<sup>54</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 14, *Odezwa Żydowskiej Organizacji Skautowej „Hanoar Hacijoni” skierowana do delegatów na Konferencję Krajową Organizacji Syjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska* (maszynopis powielony).



Niezależnie od problemów wewnętrznych w Małopolsce kontynuowano proces scaleniowy. W dniach od 15 do 18 czerwca 1932 roku podczas posiedzenia Komend Naczelnych „Hanoar Haiwri” i „Haszomer Haleumi” w Warszawie: „uchwalono: 1/ wprowadzić w życie nazwę jedną dla całego ruchu polskiego: Histadrut Szomrit Leumit „Hanoar Hacijoni”; 2/ wybrać jedną Komendę Naczelną w całej Polsce, jako jedyną władzę Zjednoczonego ruchu, w skład którego weszli członkowie obu dotychczasowych Hanhagot Raszijot; 3/ uznać kibuc w Petach Tikwie jako pierwszy kibuc zjednoczonego ruchu”. Ostatecznie nowa nazwa obowiązywała od 3 lipca 1932 roku. Zmiany statutowe wprowadzono 1 września 1932 roku. Delegat z Polski, I. Sum z ramienia Hanhaga Eljona, uczestniczył w posiedzeniu Komend Naczelnych krajowych organizacji na Węgrzech (Budapeszt) i w Rumunii (Cluj, Bacár). W wyniku obrad wprowadzono nazwę ruchu światowego młodzieży ogólnosyjonistycznej Histadrut Cofim Olamit „Hanoar Hacijoni”. Uznano kibuc Petach Tikwa za pierwszy kibuc zjednoczonego ruchu światowego, w którym od 1 września 1932 roku miano rozpocząć wielką akcję osiedleńczą. Wyjaśniono stosunek do Związku Pracujących Żydów Ogólnych w Erec Izrael („Histadrut Haewdim Haiwrim Haklalit b’ Erec Izrael”)<sup>55</sup>. Członkowie ruchu mogli do niego wstępować, gdyż była organizacją zawodową, ponadpartyjną. Postanowiono zerwać z „Hechaluc” (tzw. Chaluc Ogólnego). Wskazywano na jego lewicowy charakter i eliminowanie „momentu narodowego”. Decyzję o utworzeniu własnego ogólnosyjonistycznego, ponadpartyjnego hechalucu scedowano na Hanhagę Eljona z siedzibą (od 1 września 1932 roku) we Lwowie. Miał mieć charakter jednolity z punktu widzenia „zasady narodowej”. We wszystkich krajach ruchu światowego miano organizować kolonie instruktorskie<sup>56</sup>.

Od jesieni 1932 roku możemy zauważyć, że występujące w latach wcześniejszych tendencje rozwojowe zostały utrzymane. Rozbudowywano gniazda, organizowano kolonie, szkolenia, kursy rzemieślnicze, wystawy krajowe, pogłębiano hebraizację, wspierano fundusze narodowe: „Keren Kajemet Le’ Izrael”, „Keren Alijah”, „Szawua Hechaluc”, współpracowano z „Ezrą”, „Tarbutem”. Współdziałając z działaczami z byłej Kongresówki zabiegano o umocnienie pozycji ruchu w Palestynie i diasporze. Za punkt honoru uznano rozbudowę kibucu „Tel Icchak” w Petach Tikwa i „Szoraszim” w Rechawot. Zabiegano o ujednoczenie ruchu chalucowego w Małopolsce przy jednoczesnym zwalczaniu powstających nowych funduszy, np. „Keren Hechauc”. Intensyfikacji uległa

<sup>55</sup> „Histadrut Haowdim” utworzyły w 1920 roku ponadpartyjne organizacje zrzeszające robotników żydowskich w Palestynie. Jej członkowie mieli obowiązek wstąpienia do niej po przybyciu do Erec Izrael.

<sup>56</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólniki...* „Hanoar Hacijoni” z 29.6.1932 i 17.11.1932.

działalność propagandowa<sup>57</sup> poprzez akcentowanie powszechnej produktywności młodego pokolenia. Najważniejszą rolę przywiązywano do rozbudowy ośrodków hachszary, a zwłaszcza stworzenia stałych, całorocznych placówek rolniczych (farm). Nowych wyzwań dostarczyły okoliczności zewnętrzne. Wielki kryzys utrudniał realizację zadań służących przewarstwowaniu, w wymiarze międzynarodowym wpłynął na drastyczne ograniczenie ilości przyznawanych certyfikatów umożliwiających legalną aliję. Wpłynął na trudności kadrowe i wychowawcze. Warstwa starych członków, nie mogąc emigrować, latami przebywała na hachszarach<sup>58</sup>. Nadmiernie rozbudowywano gdud III kosztem młodszych. Starzy kierownicy blokowali dostęp młodym. Dawały o sobie znać niesnaski, co w części gniazd prowadziło do rozpadu struktur. Stąd najpilniejszym problemem stała się wymiana elit. Odchodzący z „Hanoar Hacijoni” często byli zniechęceni. W kontaktach z młodzieżą wyrażali swoją frustrację. Działacze z Małopolski, szukając winnych, zaczęli podnosić problem nadmiernego, ich zdaniem, uprzywilejowania reprezentantów z byłego zaboru rosyjskiego<sup>59</sup>. Zaczęto uświadamiać członkom, że realizując szczytną ideę w diasporze być może większość z nich nigdy nie będzie mogła czynnie przyczynić się do budowy państwa w Palestynie. To wywołało spadek zainteresowania organizacją. Członkowie przechodzili do organizacji mających większe możliwości „załatwienia” aliji. Ci, którzy pozostali, mniej idealistycznie traktowali pracę w kibucu i hachszarę. Przeciwdziałano częstym zmianom władz w terenie.

<sup>57</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 5, *Okólnik...* z 5.3.1932; CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 21. Sender Saler z Łodzi w liście z 9 I 1939 roku do Marco informował o przebiegu wiecu: „Tęm całego onegr była prawie naturalnych rozmiarów sylwetka-witraż oświetlony-ze znaczka ... Cała sala ciemna, ludzie wokoło wszyscy siedzieli. Rozpoczęliśmy trąbką na apel. Wszyscy wstali. Wkraczają wynurzające się z półmroku poczty sztandarowe, które przed portretem Izka (Steigera – przyp. T. K.) zatrzymują się, chylą sztandary. Zrobiło to kolosalne wrażenie, które zostało wzmocnione jeszcze pieśnią „Uczcijmy pamięć”. Jeszcze takiej ciszy bezwzględnej u nas nie było, a byli ludzie od gd(udu) Tel Icchak. Gawęda moja zakończyła część oficjalną. Po tym uroczyste rozdanie legitymacji... Następują śpiewy”.

<sup>58</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 73, k. 46. *Pismo Sekretariatu Lwowskiego do Komendy Naczelnej z 18. 4. 1939.* Poruszono w nim problem reorganizacji plugi hachszary np. w Tarnowie postulowano skierowanie do kibucu 2-3 nowych, młodych dziewcząt, by rozwiązać istniejący problem personalny. Autor listu przedstawiał go następująco: „jest tam 7 starych dziewcząt, z których ani jedna nie ruszy się z plugi do swej aliji. Jak więc będzie wyglądała reorganizacja kibucu przy 18 letnich chłopcach i starszych 25-28-30 letnich dziewczętach zrzednych i na wpół zniszczonych to możemy sobie wyobrazić, a odmłodzenie może nastąpić jedynie przez wysłanie dziewcząt”. Z podobnymi problemami borykały się plugi m.in. w: Borszczowie, Krzywem, Czortkowie, Chorostkowie, Łanowcach, Wyszogródku, Rudczy, Potoku Złotym, Zaleszczykach, gdzie „siedzą ludzie, którzy odbyli hachszarę roczną i dwuletnią w większości nie zrezygnowali z aliji w domu jest im źle”. Wyjaśniono w innym dokumencie czemu: „bo taka dziewczyna licząca 24 lat nie może dobrze się czuć w towarzystwie rodziców” – Fond 337, opys 1, sprawa 110, k. 47.

<sup>59</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 109, k. 15-16, 31.

Za szkodliwe uznawano nadmierną maskulinacją (Tarnopol) przy jednoczesnym sfeminizowaniu wielu gniazd (np. w Podhajcach było tylko czterech mężczyzn, w Samborze sześciu). Mimo trudności kadrowych starano się w procesie szkolenia zachować ciągłość i systematyczność pracy w gniazdach<sup>60</sup>.

Podstawowym zadaniem stała się rozbudowa ruchu chalurowego i wdrożenie nowego programu. Założenia przedstawiono w *Okólniku* z 11 września 1936 roku: „Nie chcemy powielać błędów ruchu syjonistycznego. Ruch chalurowy stoi przed nową próbą. Dotychczas stan hachszary pozostawiał wiele do życzenia. W założeniach miały one dać pełne przygotowanie do życia zawodowego i ideowego w Erec. W rzeczywistości było inaczej. Była to konsekwencja pościgu hachszar, mającego na celu uzyskanie jak największej liczby certyfikatów, spędzenie jak największej ilości ludzi do kibuców hachszary niezależnie czy jest należycie przygotowany. I my uczestniczyliśmy w tym pędzie. Skończyło się tym, że hachszary przestały być ideowymi i zawodowymi komórkami przygotowując, chaluca do prac w Erec, lecz stały się środkiem do uzyskania certyfikatu. Stan zaczął się poprawiać wraz ze zmniejszeniem prosperity w Erec i ograniczeniem aliji. Zmniejszyły się kibuce, ograniczono liczbę osób kierowanych do kibuców, tym samym stworzyły się podstawy segregacji elementów idących do plug, wyeliminowanie osób nienadających się do życia kibucowego i nieprzygotowanego ideowo. Od dawna utarła się zasada, że chalucem nie może być tchórz („jarej w'rach halejwaw”) uciekający przed pogorszeniem się koniunktury i zmieniający ciągle swoje drogi życiowe. Chalucem może być ten, który wytrwa do końca niezależnie od ofiar, jakie przyjdzie mu ponieść (np. zerwać z domem rodzinnym). Dziś trzeba chalucem postawić pytanie. Czy zdajecie sobie sprawę z treści zawartej w chaluciu i czy gotowi jesteście tę treść realizować czy nie. Miernikiem odpowiedzi będzie to czy jednostka zdecyduje się na pójście na hachszara kwua (stała hachszara do alijii). Kto nie pójdzie ten świadomie zrzuca z siebie miano chaluca, ten może mieć w Ruchu nadal wszelkie prawa, użyć swojej siły i energii do pracy w każdej innej dziedzinie, ale zdać sobie musi sprawę z tego, iż dla ruchu jako chaluc przestaje istnieć. Rzecz jasna wraz z wprowadzeniem hachszara kwua jako zasady obowiązującej jesteśmy zobowiązani do zwiększenia standardu życiowego kibuców hachszary. Temu celowi poświęcimy w bieżącym roku wszystkie wysiłki. Przystąpiliśmy w tym celu do aktywnej współpracy z „Ezrą” we Wschodniej Małopolsce, gdzie przyjęto zasadę użycia wszelkich dochodów na polepszenie stanu istniejących hachszar. Materialnie nasze plugi należą do najlepiej sytuowanych w Polsce... Nasi

<sup>60</sup> CDIA, Fond, 441, opys 1, sprawa 2, *Okólnik...* z 14.11.1929; ibidem, sprawa 4, *Okólnik Ok.* 7/91 i *Okólnik nr 18/91* z 1931; ibidem, sprawa 1, *Okólnik...* z 8.2.1929.



chalucim muszą pojąć, iż życie chalucowe i kibucowe zacząć się musi tu, w Golusie i że poprzez kibuc hachszary wiedzie droga ku życiu kibucowem w Erec<sup>61</sup>.

W kolejnych miesiącach podjęto na szerszą skalę współpracę z innymi organizacjami przy tworzeniu i rozbudowie kibuców. Reprezentanci „Hanoar Hacijoni” uczestniczyli, obok „Akiby”, „Frajhajt”, „Gordonii”, „Haszomer Hachair”, „Hanoar Hadati”, „Hechaluc Haklal Cijoni”, w konferencji w Warszawie w 1937 roku, podczas której utworzono wspólną centralę ogólnopolską, a następnie zjednoczony ruch chalucowy w ramach Związku Organizacji Pionierskich („Brit Hairgunim Hachalucim”). We wrześniu 1938 roku „Hanoar Hacijoni” wezwało do jedności ruchu na podstawie ogólnosyjonistycznej<sup>62</sup>. W dniu 15 stycznia 1939 roku podpisano w Krajowicach umowę z „Ezrą”. Dzięki niej do kibuców „Hanoar Hacijoni” mieli być kierowani wyznaczeni przez „Ezrę” chalucy za zgodą centrali „Hanoar Hacijoni”. W zamian „Ezra” miała dofinansować rozbudowę kibucu w Krajowicach<sup>63</sup>. Tam, gdzie samodzielne założenie kibucu rolniczego było niemożliwe, szukano wsparcia innych organizacji syjonistycznych. W Narajowie w czerwcu 1939 roku gniazdo „Hanoar Hacijoni” pracowało na gruntach wynajętych przez Żydowskie Towarzystwo Emigracyjne (ICA) w ramach „Przysposobienia Rolniczego”<sup>64</sup>. Zacieśnienie współpracy było konsekwencją lansowania od 1936 i 1937 roku (sesje Rady Naczelnej w Siankach i Tuchli, kolonie instruktorskie w Piwnicznej i Mikuliczynie) idei Irgunu, który miał przygotowywać młodzież z pokolenia cofim do pracy w nowym kibucu polskim ruchu „Habonim”<sup>65</sup>. Zmiany programowe

<sup>61</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 8, k. 1. *Hanoar Hacijoni Resort Hachszary i Aliji-Mazkirut Kibucu Ogólno-Polskiego, Lwów 6 VII 1936.*

<sup>62</sup> I. Oppenheim, *The struggle...*, s. 94-101.

<sup>63</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 71, k. 1-4. Władze Komitetu Syjonistycznego reprezentowali: Wistreich, Grobtuch, Schwarzman, Klinkhoffer, „Ezrę”: Chajtman, „Hanoar”: Lustig. „Hanoar Hacijoni” miała zainwestować ogółem 3075 zł, w tym: 700 zł (zakup krów), 150 zł (chłódnik), 300 zł (sienniki), 400 zł (młocarnia), 250 zł (urządzenie plugi), 150 zł (inspekty), 175 zł (dopłata do zakupu konia), 375 zł (zaległości), 375 zł (opłata bieżąca). Brakujące 1925 zł miało wpłacać ratalnie po 150 zł od 01.04.1939 roku. Kwotę 3075 zł miała przekazać „Ezra” do 17.01.1939 roku. Obie strony oświadczyły, że były zadowolone z dotychczasowej współpracy.

<sup>64</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 81, k. 9.

<sup>65</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 19, k. 26. „Habonim. Biuletyn wewnętrzny irgunów cofim” nr 1, marzec 1939, wydawany przez Hanoar Hacijoni we Lwowie. Podkreślono doniosłość „zasady realizacji osobistej drogi wychowawczej i życiowej” członków. Jeśli dążyli do realizacji idei chalucowej i kibucowej w kraju, to ich czyn traktowano jako równie wartościowy jak praca w Erec. „O ile w chalucijut widzieliśmy postulat ideowy, to kibucijut był treścią życiową, światem przyszłych wysiłków, bazą naszej pracy ideowej, politycznej, gospodarczej i społecznej. Rozbudowa ilościowa naszych komórek kibucowych w jiszuwie stała się nieodzownym elementem dalszego rozwoju... przynależność do kibucu musi stać się powszechną, a nie być własnością jednostek, albowiem raczej fakt przynależności do kibucu kształtować lub wpływać będzie na drogę życiową i świadomość jednostki w młodym wieku, niż odwrotnie... Myśl o irgunach cofim była wnioskiem, konsekwencją tego stanu, w którym znalazł się ruch... Czego spodziewamy się

wpłynęły na cykl szkolenia w ramach rolniczych i rolniczo-przemysłowych hachszar stałych (hachszara chaklait)<sup>66</sup>, hachszar sezonowych (rolnicze, przemysłowe)<sup>67</sup>, kolonii pracy (moszewet awoda)<sup>68</sup> i szkół rzemieślniczych (hachszara mikcait)<sup>69</sup>.

od Cofim: przemiana i przebudowa organizacji kibucowej Ruchu w Galucii i tworzenie dalszych jednostek kibucowych w Erec. Irguny Cofim muszą przewyciężyć tradycję usankcjonowaną sytuacją w gniazdach. Nowe pokolenie musi wyjść z Irgunów przekonane o olbrzymich zadaniach, jakie na nim ciąży, musi wychodząc z Irgunów budować zasady i dzieło chalucowe Ruchu... Masowa świadomość chalucowa musi przemienić się w masowy czyn chalucowy, wyrażający się nie w indywidualnym i przypadkowym wyjeździe na hachszarę, ale grupowym zorganizowanym i celowym rozpoczęciem hachszary, jej budowie, tworzeniu wartości życiowych, kulturalnych, a w dalszym ciągu w podobnej zasadzie opartej aliji do Erec, nie ograniczonej jedynie do certyfikatów chalucowych, ale wykorzystującej wszystkie dane możliwości aliji (uniwersytet, szkoły, meszki itd.), ta celowa organizacja, będąca wynikiem pełnej świadomości kibucowej, jest warunkiem powstania prawdziwie organizacyjnego kibucu, którego stworzenie jest pierwszym i najbardziej zasadniczym zadaniem Irgunu Cofim”.

<sup>66</sup> CDIA, Fond 441, opys 1, sprawa 2 (*Okólnik...* z 14.11.1929); ibidem sprawa 3 (*Okólnik...* z 22.9.1930); ibidem sprawa 4 (*Okólnik...* z 20.1.1931); ibidem sprawa 5 (*Okólnik...* z 29.6.1932). „Hanoar Hacijoni” w latach 30. dysponowała trzema farmami rolniczymi. Czysto rolniczy charakter miała farma w Krajowicach koło Jasła. Jej znaczenie było o tyle istotne, że znajdowała tam się praktyczna szkoła rolnicza, miał swoją siedzibę Mazkirut kibucu. Była zarejestrowana w Urzędzie Palestyńskim, co uznawano za pobyt w hachszarze. Za naukę członkowie płacili 15 zł miesięcznie. Farmy w Stanisławowie i Czechowicach należały do hachszar mieszanych, gdzie pracę na roli łączono z pracą w zawodach rzemieślniczych, przemyśle i sporadycznie handlu. Pierwszy stały kibuc rolny powstał w listopadzie 1929 roku w Bielsku. Jego powstanie było możliwe dzięki wybudowaniu, przy wsparciu Egzekutywy Zachodniej Małopolski i Komitetu Lokalnego Organizacji Syjonistycznej w Bielsku, domu chalucowego. Pierwszą plugą, liczącą 30 osób, kierował przez rok I. Rundstein (wyjechał do Erec Izrael w końcu 1930 roku). Na pewien czas z Bielska wycofała się „Hanoar Hacijoni” w 1932 roku „aby nie psuć harmonii naszej i obcej”.

<sup>67</sup> Hachszary sezonowe dzielono na rolne i pozarolne. Te pierwsze organizowano co roku od późnej wiosny do jesieni. Przywiązywano do nich dużą rolę z uwagi na praktyczną stronę umiejętności przydatnych w rolnictwie. Wskazywano, że uzupełniały działalności farm, które często miały ograniczone możliwości szkoleniowe oraz były „próbą sił dla naszych członków na naszej drodze kibucowej i chalucowej”. Hachszary pozarolne organizowano w różnych miastach u żydowskich przedsiębiorców niezależnie od pór roku.

<sup>68</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 8, k. 1, *Hanoar Hacijoni Resort Hachszary i Aliji-Mazkirut Kibucu Ogólno-Polskiego, Lwów 6 VII 1936*. Kolonie pracy spełniały podobną funkcję jak hachszary rolne. Trwały 4 tygodnie (od końca lipca do końca września). Były organizowane w dwóch farmach w Krajowicach i Czechowicach. Uczestnikami były osoby, które przeszły szkolenie na koloniach instruktorskich. Po ich zakończeniu wracały do gniazd. Poza pracą zdobywali wiedzę teoretyczną niezbędną w rolnictwie. Za pobyt wnoszono opłatę w wysokości 20 zł.

<sup>69</sup> CDIA, Fond 337, opys 1, sprawa 8, k. 2, *Żydowska Organizacja Skautowa Hanoar Hacijoni w Polsce Komenda Naczelna. Resort Hachszary i Aliji, Lwów 11 IX 1936*. Istota hachszary mikroit sprowadzała się do organizowania specjalnych kursów zawodowych dla chaluców. Zdobyte umiejętności mogli wykorzystać także w diasporze, ponieważ otrzymywali dokumenty umożliwiające prowadzenie warsztatów rzemieślniczych. Jeden z kursów tego typu zorganizowała lwowska centrala „Hechaluc Haklal Cijoni” przy szkole zawodowej im. Korkisa. Kurs trwał rok. Po ukończeniu absolwenci uzyskiwali świadectwa uprawniające do prowadzenia warsztatu w Polsce (ślusarz, stolarz, elektrotechnik). Kursy zatwierdziło Kuratorium Okręgu Szkolnego

Trudno jednoznacznie ocenić działalność „Hanoar Hacijoni”. Jej członkowie osiągnęli częściowy sukces, przyczyniając się do przełamania zaborowego dziedzictwa poprzez unifikację młodzieżowych organizacji ogólnosyjonistycznych byłego zaboru austriackiego i rosyjskiego: „Histadruth Hanoar Haiwri”, „Agudath Hanoar Haiwri”, „Hanoar Haleumi”, „Herzlija”. Znaleźli także płaszczyznę porozumienia z pokrewnymi organizacjami działającymi w Rumunii „Histadrut Haszomer” czy w ramach ogólnoswiatowej centrali „Arbeitsgemeinschaft Zionistischer Jugendverbände”. Za sukces należy uznać wypracowanie systemu szkoleniowego, utworzenie placówek służących produktywizacji młodego pokolenia polskich Żydów.

Nie uporano się jednak z problemami wewnętrznymi. Przetrwało wiele odrębności instytucjonalnych, dzielących Małopolskę Wschodnią i Zachodnią oraz Małopolskę i byłą Kongresówkę. Pojawienie się ruchu „Hanoar Hacijoni” pogłębiło rozbięcie organizacyjne ruchu młodzieżowego. Zostało odebrane jako zagrożenie ze strony konkurencyjnych organizacji. U podstaw sporów leżały przesłanki ideowe. Jedną z nich był stosunek do tradycji i znaczenia religii. Niemożność osiągnięcia kompromisu w tej sprawie doprowadziła do rozłamu i utworzenia „Akiby”. Niechęć do ideologii lewicowej zaowocowała zerwaniem z „Hechaluc”. Czynnikiem obiektywnym, który w istotny sposób wpływał na działalność ruchu „Hanoar Hacijoni”, była niekorzystna sytuacja gospodarcza w pierwszej połowie lat 30., a w drugiej połowie drastyczne ograniczanie możliwości emigracji do Palestyny. Skutki dawały o sobie znać w sferze organizacyjnej i programowej. Boleśnie odczuwali je szeregowi działacze. Ideowo związani z ruchem uświadomili sobie, że być może nigdy nie uda im się zrealizować celu, jakim było czynne uczestnictwo w budowie państwa żydowskiego. Pragmatycy, chcący za pośrednictwem organizacji wyjechać do Erec Izrael, zaczęli opuszczać jej szeregi, szukając innych rozwiązań<sup>70</sup>.

---

Lwowskiego. Warunkiem przyjęcia było ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, ukończony 18 rok życia, wniesienie opłaty miesięcznej w wysokości 10 zł. Dodatkowe miesięczne koszty utrzymania szacowano na około 20 zł.

<sup>70</sup> Por. T. Kowski, *O żydowskim skautingu...*, s. 231-242.